

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 kwietnia 2016 r.,

sprawy **B. S.**,

skazanej z art. 286 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 września 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 7 kwietnia 2015 r.,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazaną B. S.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2015 r., 3 Sąd Rejonowy w W. uznał B. S. za winną tego, że:

- w dniu 17 lutego 2011 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc zatrudniona jako doradca biznesowy w P. S.A. działając wspólnie i w porozumieniu z K. D. doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. w kwocie 34. 204, 32 zł. w ten sposób, że zawarła z K. D. 16 umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych wprowadzając w błąd pracowników Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej [...] oraz P. – co do zamiaru wywiązania się K. D. z zaciągniętych zobowiązań i zakresu jej umocowania do zawarcia przedmiotowej umowy, a także – przekazała M. P. 16 aparatów telefonicznych pochodzących z

przedmiotowej umowy celem ich dalszej odsprzedaży, zaś uzyskaną ze sprzedaży kwotę przekazała K. D., czym wyczerpała dyspozycję art. 286 § 1 k.k.;

- w dniu 25 lutego 2011 r. w W. , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc zatrudniona jako doradca biznesowy w P. S. A., działając wspólnie i w porozumieniu z K. D. doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. w kwocie 64.133,10 zł. w ten sposób, że zawarła z nią 30 umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych wprowadzając w błąd pracowników Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej [...] oraz P. – co do zamiaru wywiązania się K. D. z zaciągniętych zobowiązań i zakresu jej umocowania do zawarcia przedmiotowej umowy, a także przekazała M. P. 16 aparatów telefonicznych pochodzących z przedmiotowej umowy celem ich dalszej odsprzedaży, zaś uzyskaną ze sprzedaży kwotę przekazała K. D., czym wyczerpała dyspozycję art. 286 § 1 k.k., przy czym uznał, że oba te czyny zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób i stanowią zatem jeden ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył jej karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres lat 3; na podstawie art. 46 k.k. orzekł wobec oskarżonej i K. D. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz P. S.A. kwoty po 49.168,71 zł.

Apelację od tego wyroku – w części dotyczącej oskarżonej B. S. – wniosła jej obrońca, w której to skardze podniosła liczne zarzuty dotyczące tak obrazy prawa materialnego, błędów w ustaleniach faktycznych, jak i obrazy przepisów prawa procesowego.

Apelację tą rozpoznał Sąd Okręgowy w W. w dniu 21 września 2015 r. Wydanym w tym dniu wyrokiem utrzymał w mocy zaskarżony tą apelacją wyrok. Od tego wyroku Sądu Odwoławczego kasację wniosła obrońca skazanej B. S.

Zaskarżyła ona ten wyrok w całości zarzucając mu:

1. uchybienie z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., czyli to, że sąd rejonowy – jako sąd I instancji orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu okręgowego, a zatem apelacja od wyroku I instancyjnego winna zostać rozpoznana przez sąd apelacyjny;
2. rażące naruszenie art. 399 k.p.k. mające istotny wpływ na treść wyroku poprzez jego niezastosowanie;

3. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. mające wpływ na treść wyroku polegające na niedostatecznym rozważeniu przez sąd odwoławczy zarzutów i wniosków apelacji;
4. rażące naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 414 § 1 k.p.k. polegające na zaniechaniu podjęcia inicjatywy w kierunku wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy;
5. rażące naruszenie art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez arbitralne rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej;
6. rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wadliwość uzasadnienia i jego lakoniczność w prezentacji racji orzeczniczych sądu i wniosła o zmianę wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu (tak w oryginale), ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (bez wskazania sądu, który tą czynność miałby przeprowadzić).

W pisemnej odpowiedzi na tą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, wręcz oscyluje na granicy dopuszczalności.

Z podniesionych w niej zarzutów (formalnie) dopuszczalny jest tylko pierwszy. Pozostałe tego przymiotu bezspornie już nie posiadają i stąd nie podlegają w ogóle rozpoznaniu.

Skarżącej najwyraźniej uszło uwadze to, że stosownie do treści art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. To ograniczenie – zgodnie z brzmieniem § 4 tegoż przepisu - nie dotyczy kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. i w wypadku określonym w art. 521 k.p.k. W realiach rozpoznawanej sprawy, w której B. S. została skazana na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary, oznacza to, że wniesienie na jej korzyść kasacji mogło nastąpić tylko z powodu uchybień

wymienionych w art. 439 k.p.k. Zatem niedopuszczalne, a więc i nieskuteczne – w świetle przytoczonej regulacji – było podnoszenie przez obrońcę skazanej w rozpoznawanej kasacji zarzutów obrazy innych przepisów, nie stanowiących uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. W konsekwencji tylko pierwszy zarzut tej kasacji jako wytykający tego rodzaju uchybienie podlega rozpoznaniu, tj. i kontroli kasacyjnej. Pozostałe jako niedopuszczalne z mocy prawa - przy stwierdzonej w sprawie wspomnianej konfiguracji procesowej - rozpoznaniu nie podlegają. Niedopuszczalność zarzutu kasacyjnego z mocy prawa powoduje niedopuszczalność kasacji w części dotyczącej tego zarzutu.

Tożsame przekonanie jest wyrażane konsekwentnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym od lat przyjmuje się, że „Kasacja strony na korzyść oskarżonego wniesiona od wyroku innego, niż wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.), jest dopuszczalna wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., przeto inne, nie związane z tego rodzaju naruszeniami uchybienia prawu, podnoszone w takiej kasacji, w ogóle nie podlegają rozpoznaniu” (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lutego 2004 r., IV KK 298/03, OSNKW 2004, z.4, poz. 46).

Nie sposób nie odnotować, że zajęcie odmiennego stanowiska otwierałoby stronom drogę do instrumentalnego podnoszenia w kasacji zarzutu wymienionego w art. 439 k.p.k., w celu poddania wyroku sądu odwoławczego kontroli kasacyjnej, także pod kątem uchybień o charakterze względnym.

Zdaje się, że obrońcy skazanej tego rodzaju zamiar przyświecał przy sformułowaniu pierwszego zarzutu kasacji. Dowodzi tego bowiem oczywista jego bezzasadność. Niezależnie od tego, że zgodnie z treścią art. 86 § 1 k.p.k. obrońca może przedsięwziąć czynności procesowe jedynie na korzyść oskarżonego, a treść omawianego zarzutu tego kierunku nie respektuje (warunkiem wszak uwzględnienia pierwszego zarzutu kasacji, który sformułowała, jest przecież uprzednie ustalenie – wbrew treści postawionego oskarżonej przez prokuratora zarzutu i wbrew brzmienia opisów czynów jej przypisanych przez sąd – że wartość mienia będącego przedmiotem jej oszukańczych, przestępnych działań była znacznie większa, bo stanowiła mienie znacznej wartości, co dopiero uzasadniałoby kwalifikację jej czynu także z art. 294 § 1 k.k., i tym samym

postulowaną przez obrońcę właściwość rzeczową sądu okręgowego do rozpoznania tej sprawy, a to oznacza, iż nakazu działania na korzyść skazanej skarżąca nie zrealizowała), co czyni te jej działania procesowo bezskutecznymi – to nie ulega wątpliwości wspomniana oczywista bezzasadność twierdzeń wskazanych w tym zarzucie kasacji. Z całym naciskiem należy bowiem podkreślić, że bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art. 439 k.p.k. zachodzą tylko wtedy, gdy wymienione w tym przepisie uchybienia istniały w rzeczywistości, a nie pozornie. Tymczasem *in concreto* nie ulega wątpliwości, że prokurator zarzucił skazanej popełnienie czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wartość tego mienia co do którego skazana miała pomóc K. D. w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia, i była przedmiotem jej oszukańczych działań, została przez oskarżyciela określona na kwotę: 13.843,11 zł (mienie Przychodni Lekarskiej) i 14.076,68 zł. (mienie P.). Nie stanowiło ono zatem mienia znacznej wartości, w rozumieniu art. 115 § 5 k.k., i tym samym brak było podstaw faktycznych i prawnych do uznania, że zarzucanego jej czynu oskarżona (wówczas, a obecnie skazana) dopuściła się w stosunku do tego rodzaju mienia, a tym samym zakwalifikowania już wówczas jej działań także z art. 294 § 1 k.k., co dopiero – zgodnie z treścią art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. – powodowałoby właściwość rzeczową sądu okręgowego do rozpoznania tej sprawy w pierwszej instancji. Treść przypisanych skazanej wyrokiem Sądu Rejonowego z 7 kwietnia 2015 r., pozostających w zbiegu realnym, czynów popełnionych na szkodę P. przesądza o tym, że nie została ona uznana winną dokonania oszustw względem mienia znacznej wartości (por. k. 962). Łączna wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem do którego doprowadziła skazana, wyniosła stosownie do ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego 98.337 zł.42 gr., a nie jak twierdzi skarżąca 152.520 zł.56 gr. Trzeba nadto podkreślić, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że na wartość wyrządzonej szkody nie składają się kwoty faktur, którymi nie została obciążona Przychodnia Lekarska [...] (s. 5 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego).

Zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają – i to w sposób niekorzystny dla skazanej – (niezależnie od procesowej niemożliwości tego rodzaju ustaleń w zaistniałej konfiguracji procesowej, wynikłej z wniesienia na korzyść skazanej przedmiotowej skargi i tożsamego kierunku poprzedzającej jej apelacji)

weryfikować poprawność tego przekonania i ustalać wartość przedmiotu obu czynów skazanej przypisanych tak, by wystarczyło to do uznania zasadności pierwszego zarzutu kasacji.

Zauważyć też w końcu należy, że już w apelacji obrońca skazanej próbowała podważyć poprawność wyliczenia przez sąd I instancji wysokości szkody (aczkolwiek wychodząc z zupełnie innych – przeciwnych i korzystnych dla skazanych – przesłanek – por. zarzut 6 tej apelacji), jednakże sąd odwoławczy krytycznie te jej twierdzenia ocenił, podkreślając, że wartość szkody poniesionej przez pokrzywdzonego została ustalona w oparciu o informacje przez niego przekazane i sąd odwoławczy nie znalazł powodów, aby kwestionować wiarygodność tych informacji (k. 1152).

W tym stanie rzeczy brak jest podstaw – faktycznych i prawnych – do przyjęcia, że przedmiotem przypisanych skazanej czynów było mienie znacznej wartości w rozumieniu art. 294 § 1 k.k. To oznacza, że nietrafne są twierdzenia skarżącej, iż jakoby w sprawie, na podstawie art. 25 k.p.k., powinien orzekać w I instancji sąd okręgowy. Nie doszło więc tym samym do uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co rozstrzyga o konieczności uznania kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Powyższa ocena implikowała możliwość rozpoznania tej kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.

kc